MONITOR

Na Rok Pański 1781.

Num: LXXIII.

Dnia 15 *Września.*

Reszta poprzedzaiącego Monitora:

RZecz nie wątpliwa, że ktokolwiek z radzących niema takowych przymiotow, stanie się

ſzkodliwym ſpołeczności ludzkiey, zamiaſt przynieſienia iey pożytkow, iakie ſobie zakładał; ale uważmy z drugiey ſtrony, wiele ieſt takich co by ie mieli, pomyślili na ſkutki, iakie z niey wynikną, ubolewali nad nieſzczęśliwością zawiedzionych, albo na koniec przychylali ſię do tey ſtrony, ktorey lubo przeciwne Im zdaią ſię bydź myśli, ale daleko trwalſzą obiecuią gruntowność ſzczęścia.

Narzekać nam ſłuſznie należy na klęſki tylu Kroleſtw użyciem złey Rady wywroconych, na upadki Domow, ktoreby bez niey do tych czaſow trwały. Wiek przeſzły, wyſtawuie Nam przed oczy ia-

wne i dowodne przykłady, iakie wzburzyła woyny, i niepokoie, straszne krwi rozlania, i zupełną zgubę wszystkich Obywatelow zuchwała i płocha Rada w pewnym Europy Krolestwie, chociaż dosyć mądrego Ministra. Wiek teraźnieyszy świadkiem iest interessowaney i nie ostrożney Rady drugiego, ktory raz w niepotrzebne wplątał kłotnie Pana swoiego z mocnym i potężnym Monarchą, drugi raz tego samego ospałym uczynił w zapobieżeniu nierządom osłabiaiącym Państwo, w pogodzeniu niesnasek domowych, i umocnieniu sił swoiego Kraiu w czasie naypogodnieyszym.

Przypatrzmy sie podobnie iak

często gubiła i gubi boiaźliwa Rada, gdy zamilcza wyliczyć tych wiadomości, ktore koniecznie potrzebne dla oświecenia zastarzałych zwyczaiow lub nałogow, a zamiast tego przez ślepe uleganie, albo podchlebstwo mami oczy powierzchownością prawdy. Przydaymy do tego nie umieiętność, czyli to wcale nieznanie albo niewiadomość Praw Narodowych, co się codziennie z żalem i ochydą przytrafia, a weyzrzawszy w to doskonale zobaczemy i znaydziemy to, że tacy Ministrowie ieżeli będą słuchani, same zawikłanie ustaw iedne drugie znoszących zostawią Potomności. Miiam inne rożne z tąd pochodzące nieprzeliczone przywary, ktore każdy

po-

pozna, osobliwie i nayłatwiey ten, ktory kocha Sprawiedliwość, sumnienie i Oyczyznę.

Z tych wymienionych dowodow wnieść można, iakie ma czynić zabiegi, iak pracowite w poznaniu siebie i sprężyn Rady łożyć staranie, komu pomyślne losy pozwoliły zatrudniać się sprawami cudzemi. Z tym iednakowoż wszystkim wynayduią się tacy, ktorym się ta rzecz oboiętna zdaie, bo niemaią miłości pospolitego dobra, nie oglądaią się na chwałę i zaszczyt Narodu swego, i nie godni są, że tak rzekę, przez nieczułość swoią nazwiska Obywatelòw. Do tych ia ninieysze stosuię pisanie, tych ia chciałbym zgroma-

dzić w iedno Ciało, a żebym tak przeciwne ludzkiemu przyrodzeniu mniemanie, albo poprawił łagodnym napomnieniem, albo na cel wzgardy i pośmiewiſka wyſtawił. Jeżeli pomiędzy memi Ziomkami ieſt iedna (czego nie ſądzę) tak podła Duſza, że nie doyrzałą Radą chce gubić Braci, albo Krȯleſtwo, niechay poczuie takię poſtanowienia, a raczey poſłuſzeńſtwem wypłaca długi miłey Oyczyznie. Lepiey ieſt w reście pokonać w ſobie tę chęć pierwſzeńſtwa, i pożytecznych nabywać tym czaſem umieiętności, niżeli porywczym krokiem zapędzać ſię w tę drogę, ktȯra tak niebeſpieczne ma dla ſiebie przeſzkody.

Bo wprawdzie gdy uważam

po-

początki zktòrych wynikać zwykła Nieprawość zapominania nayściśleyſzych Prawa obowiązkòw, kiedy roztrząſam błędy, niegodziwości, i zbrodnie rozſzerzone po Pańſtwie Oyczyzny naſzey, owe uprzedzenia fałſzywe, przeſądy nierozumne, upor, i zaciętość wnieprzyrownaniu światła zdrowego rozumu, iedynie wtym z nayduię, całą wine, iż ludzie nie uczenni, umyſłu pierwſzey ciemności zaſklepioney mocą pierwſzeńſtwa zpra-przodkòw ſwoich na Urzędy i doſtoieńſtwa gwałtownie w pieraią ſię, a czyż takowy może orzeczach ſądzić gruntownie? albo Sprawiedliwości Executorem bydź, ktòrego umyſł zoſtaie bezwładny,

uganiaiąc ſię tylko za światełkami zdań cudzych, podchlebcow, albo przewrotnych ludzi, bądź to złe, albo dobre będą.